



BIULETYN INFORMACYJNY

ISSN 1642-4506

wrzesień 2006
nr 45

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

MIASTA I GMINY SULECHÓW

W numerze m.in.:

- Gmina Fair Play
- Wieści z XLIII sesji Rady Miejskiej
- Nowa sala gimnastyczna w SP 1
- Amazonki
- Najstarszy żołnierz AK
- Dożynki w Mozowie
- Szlakiem Mistrza ołtarza z Gościszowic



Rekordowa wstęga w nowej sali sportowej

Szkoła Podstawowa nr 1 w Sulechowie od nowego roku szkolnego wzbogaciła się o nową salę gimnastyczną. Jednakże oficjalne i uroczyste otwarcie obiektu nastąpiło 12 września br. o godz. 13.00. Dyrektor szkoły Ireneusz Misiura przywitał gości, którzy przyjęli zaproszenie władz szkoły i uświetnili swoją obecnością uroczystość otwarcia sali. W ich gronie byli: senator profesor Marian Milek – rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie, posłowie: Jerzy Materna i Bogusław Wontor, Marszałek woj. lubuskiego Andrzej Bocheński, władze naszego miasta oraz okolicznych gmin, szefostwo głównego wykonawcy PeBeRol-u i podwykonawcy z firm: R. Kaszubski - wykonawca robót elektrycznych i D. Duszyński - wykonawca instalacji sanitarnej, przedstawiciele powiatu, dyrekcje placówek oświatowych, grono pedagogiczne „Jedynki” oraz najbardziej zainteresowani - uczniowie szkoły.

Po przemówieniach Burmistrza, Marszałka i Przewodniczącego Rady Miejskiej, ksiądz kanonik Antoni Mackiewicz poświęcił salę, a następnie przecięto wstęgę, która okazała się być rekordową pod względem ilości osób dokonujących jednocześnie tego aktu. W nożyce zaopatrzono sześć osób: Honorowego Obywatela Miasta Damiana Przybylskiego - od dziesiątków lat związanego z lokalnym sportem, Marszałka Andrzeja Bocheńskiego, Burmistrza Ignacego Odważnego, Przewodniczącego Rady Miejskiej Edwina Łazickiego, Dyrektora placówki Ireneusza Misiurę oraz najlepszego ucznia szkoły Pawła Borkowskiego.

Uroczystość zakończyły pokazy gimnastyczne oraz program artystyczny formacji tanecznej „Jump” i studia piosenki działających w Sulechowskim Domu Kultury. Po godzinie 14.00 goście udali się do nowo wyremontowanej stołówki szkolnej na poczęstunek.

W związku z uroczystością otwarcia sali poprosiliśmy dyrektora Ireneusza Misiurę o wypowiedź.

Projekt budowy sali uchwaliła Rada Miejska, a realizację inwestycji zaplanowano na lata 2005-2007. Trzeba powiedzieć, że sala gimnastyczna jest pierwszym etapem realizacji programu poszerzenia bazy sportowo-rekreacyjnej. Infrastrukturę uzupełnić mają boiska, bieżnia, skocznia w dal i wzwyż oraz być może kort tenisowy. W tej części miasta brakuje takich obiektów. Dzięki realizacji naszego projektu, środowisko młodzieżowe będzie mogło lepiej zagospodarować czas wolny. Ogólny koszt sali wraz z wyposażeniem wyniósł około 2 miliony pięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych. Z tego 750 tysięcy otrzymaliśmy z Ministerstwa Edukacji Narodowej dzięki zaangażowaniu i poparciu Marszałka Lubuskiego. Pozostała kwota pochodziła z budżetu własnego gminy. W przyszłym roku na realizację drugiego etapu (wspomniane już boiska) wydamy około miliona złotych. Chciałbym przypomnieć, że nasza szkoła wychowała znanych sportowców, wśród nich są: olimpijczyk z Montrealu Henryk Galant, siatkarki: Marlena Twaróg i Natalia Bamber oraz siatkarz Łukasz Żygadło.

W moich planach rozwoju szkoły są nie tylko budynki i boiska. Chciałbym zmodernizować i unowocześnić plac zabaw dla maluszków z zerówki i klas I-III, utworzyć gabinety językowe, unowocześnić i wzbogacić bibliotekę.

W ramach zajęć dodatkowych ruszamy z nauką tańca. Jak widać naszym celem jest ciągle podnoszenie standardów nauczania.

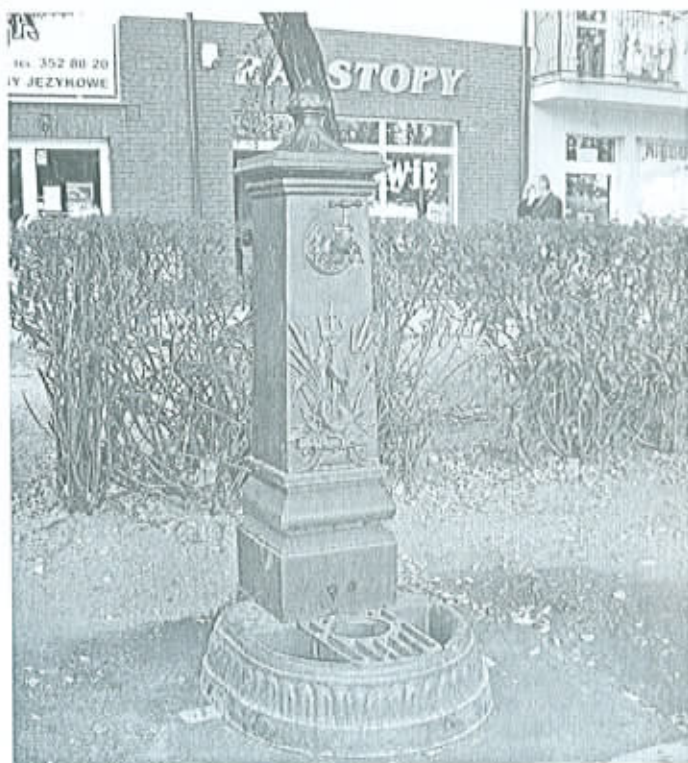
Warto wspomnieć, że w październiku 2004 roku Burmistrz Ignacy Odważny postawił na Zarządzie Sejmiku Województwa Lubuskiego sprawę budowy sali gimnastycznej i otrzymał zapewnienie o współfinansowaniu przyszłej inwestycji ze środków wojewódzkich. To zapewnienie pozwoliło wprowadzić zadanie do budżetu gminy na najbliższe lata. Efekt realizacji pierwszego etapu podjętego zadania oglądaliśmy we wtorek 12 września.

Bogdan Fedorowicz

Spokojna sesja

Czterdziesta trzecia sesja w tej kadencji sulechowskiego samorządu miała nad wyraz spokojny przebieg. 19 września br. radni Sulechowa stawili się w komplecie na obrady i bez większych problemów proceduralnych przyjęli zaproponowany porządek obrad, uzupełniając go o trzy punkty. Były to następujące sprawy. Utworzenie dodatkowego obwodu wyborczego, wystąpienie gminy ze spółki „Bukor” i przekazanie dotacji na remont organów kościelnych. Wprowadzenie przez Burmistrza Ignacego Odważnego dodatkowego punktu w sprawie przyznania 10 tys. zł. dotacji do prac konserwatorskich prowadzonych przy remoncie organów w zabytkowym kościółku w Klempsku, nie wzbudziło sensacji. Wszystkie powyższe propozycje przyjęto zdecydowaną większością głosów.

Zgodnie z porządkiem obrad sprawozdania z prac w przerwie między sesjami złożyli: Przewodniczący Rady Miejskiej Edwin Łazicki, Przewodniczący stałych Komisji oraz Burmistrz, który poinformował o rozstrzygnięciu przetargów na rozbudowę oświetlenia przy ulicy Żwirki i Wigury, świadczenie usług komunalnych, oraz zamontowaniu źródła na placu ks. Michała Kaczmarka. Stylizowane na zabytkowe ujęcie wody jest de facto ozdobnym kranem z wodą zdatną do picia. Bur-



mistrz poinformował również o remoncie ul. Wolsztyńskiej za około 800 tys. zł. Za remont drogi zapłaci Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad. Ulica zostanie wyremontowana od poczty aż do skrzyżowania z Kręzólami i Oblotnem. Burmistrz przedstawił sprawę „Mozaiki” która być może w najbliższym czasie zyska nowego właściciela. I tym samym zakończony zostanie remont tego budynku. Final znalazła też sprawa rudery znanej jako pałacyk Violi. Sąd ustalił spadkobiercę, a jest nim starostwo. Gmina wystąpiła do powiatu o bezpłatne przekazanie tego obiektu. Przedstawiono też informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy za pierwsze półrocze.

Komisja Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała wniosek o dotację w kwocie 24 tys. zł. na kardiomonitor z miejscowego Zakładu Opieki Zdrowotnej.



misja nazywana potocznie „Oświatową” wydała pozytywną opinię w sprawie dotacji (50 tys. zł) na zakup samochodu dla strażaków.

Podczas sesji Paweł Wita, przedstawiciel Rady Młodzieżowej działającej przy Sulechowskim Domu Kultury, złożył relację z pobytu w Anglii siedmioosobowej grupy młodzieży.

W punkcie siódmym porządku obrad przegłosowano następujące projekty uchwał:

- uchwalenie Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociagowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2007-2010,
- wyrażono zgodę na przystąpienie Gminy Sulechów do realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Samorządowa platforma cyfrowa ustawicznego szkolenia kadr oraz rozwoju e-usług publicznych”,
- ulgi w podatku rolnym,
- trybu postępowania o udzielenie dotacji z budżetu Gminy organizacjom pożątku publicznego, sposobu ich rozliczania oraz kontroli wykonania zleconych zadań,
- zlecenie kontroli przez Komisję Rewizyjną przetargu na Zbór.

W interpelacjach radny Tadeusz Pająk pytał kiedy nastąpi remont przejazdu kolejowego. Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Arleta Lubieniec złożyła wniosek o remont dachu w Gimnazjum nr 2 oraz urządzenie boiska sportowego.

Radny Przemysław Mikołajczyk zapytał, jakie jest obłożenie przedszkoli w mieście, gdyż odebrał niepokojące sygnały o przepelnieniu w oddziałach. Z wypowiedzi Burmistrza wynikało, że nie ma zagrożenia braku miejsc w przedszkolu, i że do urzędu takie głosy nie dotarły. W razie potrzeby w przedszkolu nr 7 istnieje możliwość szybkiego utworzenia nowego oddziału.

Sołtys Brzezia pani Eleonora Koteluk kolejny raz pytała jak zostanie rozstrzygnięta sprawa kontrowersyjnej uchwały Rady Miasta w sprawie nadania nazw ulic w jej miejscowości i protestu mieszkańców. Przypomnijmy, że chodzi o pokrycie kosztów tej zmiany. Sesję zakończyło przyjęcie protokołu z poprzednich obrad.

Bogdan Fedorowicz

Gmina Sulechów jest Fair Play

KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA



GMINA
FAIR PLAY

Kapituła Konkursu
uroczyście zaświadcza,
że tytuł
GMINA FAIR PLAY 2006
otrzymuje

Gmina Sulechów

Warszawa, 29 września 2006

Andrzej Arendarski

Przewodniczący
Kapituły Konkursu

Mieczysław Bąk

Przewodniczący Ogólnopolskiej
Komisji Konkursowej



Konkurs „Gmina Fair Play” – Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji jest afiliowany przy Krajowej Izbie Gospodarczej, a jego organizatorem jest Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, który ma wieloletnie doświadczenie w dziedzinie promocji etyki i wspierania przedsiębiorczości zarówno po stronie biznesu, jak i samorządów lokalnych. Cechy, którymi powinna wykazać się „Gmina Fair Play” to:

- aktywne podejmowanie działań organizacyjnych, promocyjnych i finansowych mających na celu przyciągnięcie inwestorów do gminy,
- dążenie do rozwiązywania pojawiających się problemów w drodze wzajemnego porozumienia,
- dotrzymanie podjętych zobowiązań,
- stałe polepszanie infrastruktury gminnej,
- promowanie pro-ekologicznych inwestycji i obiektów dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych,
- praworządność i wysoki poziom etyczny pracowników gminy,
- prowadzenie konsultacji z mieszkańcami oraz dbałość o zaspokojenie ich potrzeb,
- współpraca z lokalnym biznesem.

Gmina Sulechów w 2006 roku podjęła wyzwanie i przystąpiła do konkursu „Gmina Fair Play”. Z wielką satysfakcją pragniemy Państwa poinformować, że 15 września Kapituła Konkursu przyznała naszej Gminie Certyfikat „Gmina Fair Play - Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji”. Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny odebrał tę nagrodę na uroczystej gali w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Joanna Lange

Powiatowe Dożynki

W niedzielę 10 września br. w Czerwieńsku na płycie stadionu sportowego odbyły się powiatowe dożynki, na których nasza gmina zajęła w konkursach dwukrotnie trzecie miejsce. W konkurencji „Piękna Wieś” uhonorowano zagrodę państwa Apolonii i Władysława Romańczuków ze wsi Kije. Przypomnijmy, że Państwo Romańczukowie zdobyli pierwszą lokatę w miejscowym konkursie. Drugie trofeum przyznano Radzie Soleckiej z Łęgowa, za wieniec dożynkowy. Sulechów posiadał w Czerwieńsku własne stoisko, zorganizowane przez Biuro Promocji, Wydział Rolnictwa i Sulechowski Dom Kultury. Pod namiotem oznaczonym herbem miasta, wystawiono w ramach promocji produkty lokalnych firm. Były makarony i kasza z sulechowskiej „Sulmy” oraz olej rzepakowy (z pierwszego tłoczenia) z Kamexu. Państwo Danuta i Marek Krojciłowicz z Górzycowa przekazali kilka butelek wina własnej produkcji. Lokalnym winem częstowano uczestników imprezy i trzeba przyznać, że produkt ten cieszył się sporym zainteresowaniem. Na stoisku można było zaopatrzyć się w gadżety (długopisy, folderki, baloniki, plan miasta) reklamujące gminę oraz informatory, ulotki i wizytówki o Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Była mieszkanka gminy pani Barbara Krawczyk w swoich folderach reklamowała firmę projektującą i wykonującą ogrody. Duże zainteresowanie zwiedzających nasze stoisko wzbudziły rzeźby mieszkańca Pomorska pana Juliana Olszewskiego. Ar-



tysta amator zaprezentował kolekcje unikatowych ptaków wyciętych z drewna, wśród których rozpoznać łatwo było sępa, jarząbka, jastrzębia czy tokującego cietrzewia. Kolekcję dopełniały płaskorzeźby w tym Papieża Jana Pawła II. Goście dożynkowi wyrażali chęć zakupu rękodzielnych eksponatów - niestety nie były one na sprzedaż. Stoisko prezentowane było od godziny 10.00 do 17.00.

Bogdan Fedorowicz

Szlak Mistrza ołtarza z Gościszowic

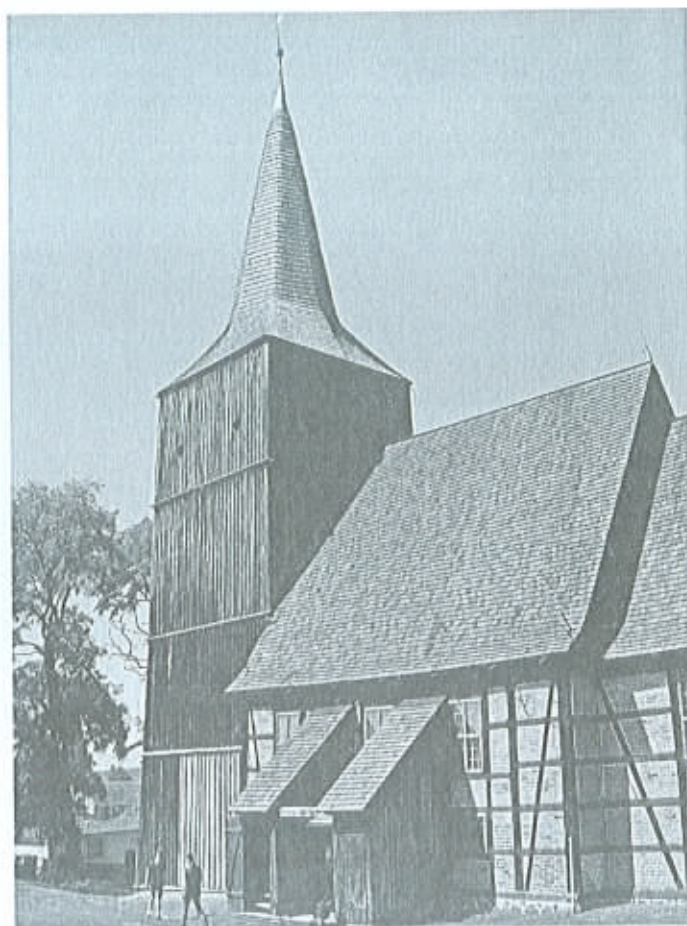
Szlak ten oznaczono kolorem żółtym i ma długość 15 km, a przebiega przez miejscowości: Sulechów, Krężoły, Stare Karnsko i kończy się w Wojnowie. Wędrówka po szlaku rozpoczyna się przy głównym węźle obok ulicy Jana Pawła II i placu Biskupa Wilhelma Pluty. Początkowo trasa prowadzi na północ ulicami Jana Pawła II, Poznańską, Babimojską, gdzie szlak żółty łączy się ze szlakiem zielonym.

Tutaj znajduje się wieś **Krężoły** (Crummendorf). Źródła niemieckie wywodzą nazwę wsi od słowa krumero lub crumero - co oznaczało okrężnicę, wieś okrężną (na planie kołowym z pustym majdanem). Dawniej znajdowały się tu folwarki Birk i Riegel. Wcześniej do folwarków należała również część dóbr pod zarządem Królewskiego Towarzystwa Handlu Morskiego, którą na rzecz generała von Lauenziana przekazał w podarunku Fryderyk Wilhelm III w 1814 r. W 1830 r. minister Rother kupił te dobra od generała za 366 tys. marek. Część tzw. szlachecka Krężoły była przez ponad 200 lat w posiadaniu rodziny Bernhardi.

We wsi należy skręcić na wschód by po 200 m skręcić ponownie w ulicę Bukowską. Początkowo należy skierować się drogą biegnącą do Łęgowa, a następnie idąc w prawo w kierunku Kłępska. Od tego rozwidlenia po ok. 1,7 km dochodzi się do Lasu Kłępsk, gdzie znajduje się pewien odcinek turystycznej drogi, na którym szlak żółty biegnie razem ze ścieżką dydaktyczną „Do Waligóry” (krótki opis ścieżki znajduje się w Biuletynie Informacyjnym Miasta i Gminy nr 43 s.5 „Szlakiem Pomników Przyrody”).

Tutaj dociera się do wsi **Kłępsk** (Klemzig). Jest to stara osada wymieniana w dokumencie z 1314 r., a jej właścicielem był komes Jaktor. Już w XIV w. istniała tutaj parafia. Później kolejnymi właścicielami wsi były rody Kalkreuthów, Unruhów, Troschke i Philippsborn. Niemieckie źródła wywodzą nazwę wsi od słowa klemsko, clonica – klonowy (?). Dobra kłępskie początkowo dzielono na Dolny i Górny Kłępsk. W 1565 r. Hans Unruh wystawiał z tych włości, które połączył, m.in. jednego zaciężnego rycerza, a w 1583 dodatkowo wystawiano 4 konie. Natomiast już w 1644 r. liczba zaciężnych rycerzy wzrosła do sześciu, a wystawianych koni opisywano jako „wiele”. W roku 1724 ukazała się pierwsza wzmianka o rodzie Troschke w Kłępsku. Z kolei w 1803 r. tzw. górna wieś stała się własnością rodu Schlichting, zaś dolna wieś objął w posiadanie hrabia Rzeszy Reuß, Henryk XXIX. Od 1828 r. kolejnym jej posiadaczem był już Henryk Reuß-Plauen. Zmarł on w 1833 r., a wdowa po nim - księżna Schöneich-Carolath, przejęła majątek w posiadanie wraz z córką Karoliną Henriettą Reuß, od 1844 r. hrabiną Pükler. Następnie dobra nabył kupiec Franciszek Fryderyk Benme, a potem właścicielem stał się von Philippsborn.

Najciekawszym i unikalnym obiektem jest kościół filialny pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Niegdyś był on w całości drewniany złożony z nawy i prostokątnego prezbiterium. W latach 70. XVI w. przejęty został przez protestantów. W 1586 r. od południa zbudowano przedsionek ze schodami na emporę. W 1588 r. do północnej ściany prezbiterium dobudowano zakrystię z emporą w drugiej kondygnacji. Wnętrze zostało opięte drewnianymi balkonami i otrzymało malarsko sztukatorski wystrój. W 1657 r., na miejscu spalonej w czasie wojny trzydziestoletniej, wybudowano nową wieżę ze stożkową iglicą. Nawa i prezbiterium posiadają dachy dwuspadowe pokryte gontem. Prezbiterium nakryte jest pozornym sklepieniem, a pozostałe pomieszczenia stropami. Wewnątrz świątyni znajduje się późnogotycki ołtarz z 1500 r., w kształ-



cie tryptyku z posągiem Madonny z Dzieciątkiem z pierwszej ćwierci XVII w. i predellą z 1610 r. (predella to wyraz pochodzenia włoskiego oznaczający w kościele podstawę nawy ołtarzowej w postaci skrzyni) oraz polichromia (wielobarwna ozdoba malarska ścian, sufitów rzeźb do dekoracji wewnętrznych i zewnętrznych budynków sakralnych i świeckich) stropów o tematyce staro i nowotestamentowej wykonana w latach 1610-1613. Do ciekawych należy drewniana chrzcielnica z 1518 r., ambona z 1614 r. (ufundowana przez Jana von Kalckekreutha i jego żonę Jadwigę von Grynberg), chór muzyczny z ok. 1600 r., emporę o ozdobnych parapetach z 1593 r. i z ok. 1600 r. W 1609 r. w kościele powstały malowidła empory prezbiterium przedstawiające alegorie Zmysłów oraz Wieczności, fundacji Melchiora von Unruh. Malowidła balustrady empory zachodniej, datowane na 1610 r., przedstawiają w 13 obrazach historię przekazania Mojżeszowi tablic Dziesięciu Przykazań. W 1613 r. powstał kolejny zespół malowideł, do którego należy Sąd Ostateczny na ścianie tęczowej, fundacji Melchiora i Konrada von Unruh i Hansa von Kalckekreuth. W świątyni zachował się jeden z najstarszych w województwie instrumentów, a mianowicie organy z 1822 r. wykonane przez Ludwika Hartwiga, których renowacji podjął się obecny proboszcz ks. Olgierd Banaś. Warto tutaj nadmienić, że radni sulechowscy wsparli ich odbudowę 10 tys. złotych.

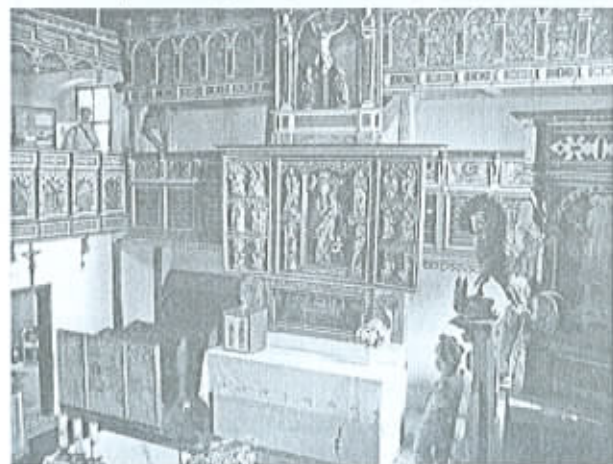
Wspomniałem o tryptyku znajdującym się wewnątrz kościoła. Jego wykonanie przypisuje się mistrzowi ołtarza z Gościszowic. Artysta ten był śląskim malarzem i rzeźbiarzem, który stworzył duży warsztat działający prawdopodobnie w okolicach miast Żagania i Szprotawy, leżących przed 1482 r., jak i Sulechów, na terenie Księstwa Głogowskiego. Mistrz ołtarza

cd. na str. 5



z Gościszowic działał na północno-zachodnich terenach Dolnego Śląska na przełomie XV i XVI w. Wykonywano w nim przede wszystkim nastawy ołtarzowe składające się zwykle z rzeźbionych części środkowych, awersów skrzydeł i predeleli oraz malowanych awersów skrzydeł. Z produkcji tego warsztatu zachowało się ok.

15 zespołów ołtarzowych i pojedyncze rzeźby figuralne. Właśnie tutaj w Klępku zachował się jeden z takich ołtarzy wykonanych z drewna i pokrytych polichromią. Centralną postacią jest figura Najświętszej Marii Panny



z Dzieciątkiem na lewym ręku otoczona mandorłą (z wł. migdał - w malarstwie i płaskorzeźbie owalna aureola o ostrych zakończeniach, otaczająca postać tronującego Jezusa lub Marii). Powyżej Marii znajdują się postacie aniołów podtrzymujące koronę nad jej głową. Wokół Matkę Boską otaczają figury apostołów i świętych.

Z Klępkiem związane jest również ciekawe zdarzenie, jakim była emigracja miejscowych Luteran. W wyniku konfliktu wyznaniowego, jaki wybuchł w państwie Pruskim, grupa ok. 100 osób bojąc się osłabienia swojego wyznania, opuściła wraz z pastorem Augustem Ludwikiem Kavelem klępską parafię. Dnia 8 czerwca 1838 r. wyruszyła z Cigacic barkami, następnie dotarła do Hamburga wsiadła na żaglowiec „Prinz Georg” i 20 października 1830 r. dopłynęła do południowej Australii. Tam emigranci założyli osadę o nazwie Klępsk. Obecnie na przedmieściach Adelajdy znajduje się pomnik upamiętniający to wydarzenie, który wzniesiono 1936 r.

Oczywiście to nie jedyne walory krajoznawczo-turystyczne tego miejsca. Z dawnej zabudowy podworskiej zachował się zespół folwarczny złożony z czworaka, stajni i dwóch stodoł. Budynki wzniesiono w pierwszej połowie XIX w., murowane, parterowe, prostokątne, nakryte dachami dwuspadowymi z naczółkami. Po wojnie były użytkowane przez PGR.

Częścią podworską jest park we wschodniej części wsi przy szosie od Babimostu, o powierzchni 1,4 ha. Znajduje się w nim urozmaicony drzewostan w wieku ok. 150 lat. Rosną tu m.in. dąb szypulkowy o obw. 345

cm, jesion wyniosły o obw. 325 cm, lipa srebrzysta o obw. 330 cm, lipa szerokolistna o obw. ponad 320 cm, największy trzypniowy grab o obw. 215, 123, 150 cm oraz platan o obw. 420 cm.

Dalej turystyczny szlak pieszo-rowerowy prowadzi już poza granice Gminy Sulechów do wsi Stare Kramsko, z którego po 3 km można dotrzeć do Wojnowa. Tam Szlak żółty łączy się z ogólnopolskim szlakiem czerwonym i lokalnym szlakiem niebieskim biegnącym wokół Kargowy. Jest to 15 km naszej trasy.

Marek Maćkowiak

Bertosz Buda (tłumaczenie tekstów niem.)

Miss Lubuskiego Trójmiasta 2006

Miss Lubuskiego Trójmiasta 2006 została 18 letnia mieszkanka Nowej Soli Anna Młynarczyk.



Udało się!!!



Jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego, zakończyły się prace przy wykonaniu nowego chodnika przy Szkole Podstawowej w Brodach.

Nowy, wykonany z polbruku chodnik, pozwala wszystkim użytkownikom w bezpieczny sposób po-

konać drogę od budynku szkolnego do podjazdu autobusowego.

- Dzięki przychylności i wsparciu Urzędu Gminy w Sulechowie nie obawiamy się już jesiennej pluchy-cieszy się dyrektor szkoły Pani Jolanta Mijalska. Po każdym opadzie deszczu, dojście do szkoły stanowiło nie lada problem. Krzywy i nierówny chodnik zagrażał także bezpieczeństwu dzieci.

W wesołych nastrojach oczekujemy pierwszych oznak jesieni.

Elżbieta Bąkowska

INFORMACJE O WYNIKACH PRZETARGÓW W GMINIE SULECHÓW

Wydział Budownictwa i Zamówień Publicznych						
Lp.	Nazwa zadania	Tryb udzielenia zamówienia	Data otwarcia ofert	Nazwa wykonawcy	Wartość oferty brutto w zł	Wybrany wykonawca
1.	Budowa ulicy Środkowej wraz z odwodnieniem ulicy Krzywej w Sulechowie	przetarg nieograniczony	28.08.2006 r.	Nr 1 - Zakład BetoniarSKI Bogusław Burzyński Łężyca 1, 66-016 Czerwieńsk	182.817,15	Nr 3
				Nr 2 - PPHU „ANAWA” Marcin Kaczmar Kręzoły, ul. Wolsztyńska 13 66-100 Sulechów	169.430,26	
				Nr 3 – „Geoprofit” os. Nadodrzańskie 14c/27 66-100 Sulechów	158.029,97	
2.	Budowa drogi ul. Rozwojowa w Sulechowie - II etap	przetarg nieograniczony	08.09.2006 r.	Nr 1 - „PRO-KARI” Mirosław Kursa ul. Folszowa 108 65-702 Zielona Góra	270.726,83	Nr 1
				Nr 2 - „STRABAG” Sp. z o.o. ul. B. Brechta 7 03-472 Warszawa	362.787,25	
Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska						
3.	Usługi sprzętowe w zakresie niwelacji i porządkowania terenu oraz prac rozbiórkowych wg potrzeb i wskazań zamawiającego	przetarg nieograniczony	18.08.2006 r.	Nr 1 - Przedsiębiorstwo Usług Sprzętowych i Budownictwa Ziemi „JANAS” Mieczysław Janas ul. Łochowska 4c 66-100 Sulechów	<i>Cena brutto:</i> - ładowarko-spycharka 115,90 zł/godz. - samochód samowyladowniczy 67,10 zł/godz. - ładowarka kołowa 115,90 zł/godz.	Nr 1
4.	Rozbudowa oświetlenia przy ul. Żwirki i Wigury w Sulechowie i w Brzeziu k. Sulechowa	przetarg nieograniczony	06.09.2006 r.	Nr 1 - Zakład Usług Elektrycznych mgr inż. Bogdan Poniewierski ul. Końcowa 30, 66-460 Witnica	68.071,95	Nr 4
				Nr 2 - Przedsiębiorstwo Projektowo Usługowe ELPROJEKT, Spółka z o.o. ul. Wołowska 92 A 60-167 Poznań	72.395,26	
				Nr 3 - Zakład Projektowania i Wykonawstwa Instalacji Elektrycznych inż. Jerzy Mingallo ul. Lipowa 9 66-400 Gorzów Wlkp.	63.698,43	
				Nr 4 - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „EL-FRAN” Franciszek Mandecki Zbigniew Dominiak Al. Niepodległości 27/4 66-100 Sulechów	62.056,31	

Herb Sulechowa i legendarny olbrzym



Züllichau



Choć na przestrzeni wieków wygląd herbu miasta Sulechowa ulegał zmianom, to ma on dwa stałe elementy. Są nimi dwie wieże i postać strażnika stojąca między nimi. Kronikarze miejscy, jak Wilcke, Splittgerber pisali, iż postacią herbową jest sulechowski olbrzym. Informację tę należy traktować z przymrużeniem oka i tak też podchodzili do tematu niemieccy historycy dr Curt Schelenz, Erich Rittel, czy polscy znawcy heraldyki Marian Gumowski i prof. Wojciech Strzyżewski.

Zapewne pierwszy herb miasta Sulechowa przedstawiała XIV wieczna pieczęć miejska, której rysunek zamieszczono w „Wappenbuch der Schlesischen Städte” Hugo Saurma z 1870 r. Na pieczęci tej znajduje się również napis: „SIGILLVM CIVITATIS • CHULCHAW” (PIECZEŃ MIASTA CZULCHAW – tj. dawna nazwa Sulechowa). Pomiędzy dwiema wieżami z tarczami herbowym stał rycerz trzymający w prawej ręce włócznię, a w lewej tarczę z wizerunkiem orła. Rycerzem tym był sam założyciel miasta, gdyż Sulechów wchodził w skład Dolnego Śląska, a konkretnie Księstwa Głogowskiego. Wielu historyków jak Gumowski, czy Strzyżewski pisze, że księciem tym był Henryk III Głogowski (zm. 1309 r). Informacja ta jest wielce prawdopodobna, gdyż kronikarze niemieccy podają lata 1250-1260, jako założenie miasta. Jakie barwy znajdowały się wtedy na herbie nie wiadomo.

Z czasem kiedy miasto przeszło w ręce brandenburskie (1482 r.), wygląd miejskiego herbu ulegał zmianom. Postać piastowskiego księcia zastąpiona została strażnikiem z halabardą. Rittel pisze w swojej pracy „Brandenburgische Siegel und Wappen” z 1937 r. o lancknechtie, tj. zaciężnym piechurze uzbrojonym w pikę (halabardę) i miecz. Herb taki zachował się na Bramie Krośnieńskiej i znane są nawet barwy „heraldyczne” tego herbu. Otto Hupp w „Wappen und Siegel der Deutschen Städte” z 1896 r. pisze, iż na srebrnym polu znajdują się czerwone dwie zaokrąglone wieże. Pomiędzy nimi stoi na czerwonym murze (bez bramy) piechur. W prawej ręce trzyma pikę (lub halabardę), a w lewą wspiera na mieczu. Ubrany jest w strój z czasów wojny 30-to letniej. Dachy wież, ubiór wojenny (hełm, napierśnik) są niebieskie, a spodnie czerwone. Broń i reszta ubrania w kolorze złotym. W zasadzie taki wygląd herbu przetrwał niezmienny do 1945 roku, a wizerunki jego widnieją na sali gimnastycznej „Zawiszy”, wieży ciśień obok pomnika przyrody morwy białej (rozwidlenie ulic Jana Pawła II, 31 Stycznia i Poznańskiej), na ratuszu, budynku ZOZ-u oraz na jednym ze starych budynków koszar wojskowych.

Współczesny herb również zachował pewne elementy pierwszego herbu. „Na białym tle między dwiema wieżami koloru czerwonego, z kopułami koloru szarego, stoi rycerz w szarej zbroi. W prawej ręce rycerz trzyma dzidę koloru złotego, w lewej ręce trzyma złotą tarczę z herbem dolnośląskim. Spod tarczy od lewego boku widać miecz. Obwódka herbu jest koloru czarnego” (Statut Gminy Sulechów z 30 sierpnia 2005 r.).

Spacerując ulicami Sulechowa warto spojrzeć na starą zabudowę, szczególnie tam gdzie znajduje się godło naszego miasta, przyglądając się jakim ulegało ono zmianom.

Marek Maćkowiak

UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2006/2007 UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU przy Sulechowskim Domu Kultury

1. Gaude Mater Polonia - Chór Cantabile (działający przy Sulechowskim Domu Kultury).
2. Wystąpienie Pani Krystyny Orwat - Prezesa UTW w Sulechowie.
3. Wystąpienia zaproszonych gości:
 - Senator RP, Rektor PWSZ w Sulechowie prof. dr hab. inż. Marian Milek,
 - Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny,
 - Prof. dr hab. Pola Kuleczka,
 - przedstawiciele Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Babimostu, Żar, Głogowa, Świebodzina.
4. Wykład inauguracyjny rok akademicki 2006/07.
 - Prof. dr hab. Pola Kuleczka
5. Część artystyczna - wystąpi zespół Trio Bluesette.

Uroczyste otwarcie odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sulechowie.

Tenis na wózkach



W dniach 7-10 września br. odbył się międzynarodowy turniej Wrocław Cup CS3, w którym nasza zawodniczka w tenisie na wózkach Lucyna Skorupińska w walce o trzecie miejsce w grze singlowej pokonała aktualną mistrzynię świata juniorów Judytę Olszewską z IKT Płock. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

MM

Najstarszy żołnierz Armii Krajowej w Sulechowie



Porucznik **Józef Kasperowicz** urodził się w 1918 roku w Morgowiczach koło Lidy w rodzinie leśniczego. Lata młodości spędził w domu rodzinnym, a jak dorósł wraz z ojcem uczestniczył w różnych działaniach leśnych. Rok 1939 był dla niego ciosem. Ojciec został zabrany przez NKWD i do domu nie

wrócił, a matka w krótkim czasie zmarła. Jako najstarszy syn przejął obowiązki głowy rodziny. Oprócz tego obawiał się również aresztowania przez NKWD.

Po zajęciu tych terenów przez armię niemiecką w 1941 roku coraz częściej mówiono o walkach partyzanckich. W 1942 roku zgłasza się do Armii Krajowej działającej na tym terenie. Został żołnierzem 77 pułku piechoty i otrzymał pseudonim „Bystry”. Wchodził w skład grupy operacyjnej, która niszczyła pociągi i tory kolejowe na terenie od Lidy do Mińska. Brał również udział w odbiciu więźniów AK w miejscowości Lida.

Gdy 1944 roku tereny te wyzwoliła Armia Czerwona niedługo nacieszył się wolnością. Został aresztowany, a w lutym 1946 roku osadzony na 10 lat wiecznej zsyłki oraz konfiskatę gospodarstwa, które odziedziczył po ojcu.

W łagrze na Syberii przebywał do kwietnia 1954 roku. Po zwolnieniu z łagru udał się do Kazachstanu. Tam zawarł związek małżeński z Janiną Tietianiec, która również za działalność w AK przebywała na Syberii. W 1956 roku powrócił do Polski i osiedlił się w Sulechowie oraz podjął pracę w Spółdzielni Wielobranżowej. Od kilkunastu lat jest na emeryturze. Mimo, że w bieżącym roku ukończył 88 lat to aktywnie działa w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Związku Sybiraków.

W dowód uznania jego zasług w AK, zawodowych i społecznych został odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość, Krzyżem Więźnia Politycznego, Krzyżem Zesłańców Sybiru, Odznaką Honorowego Sybiraka.

Zenon Brembor

Strażackie wędkowanie



Po raz dziewiąty sulechowski strażacy stanęli do zawodów wędkarskich o puchar młodszego brygadiera Mariusza Bielawy - dowódcy sulechowskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej. Oryginalne trofeum w kształ-

cie łodzi z dwoma wędkarzami zakupił Mariusz Bielawa, który swoją pasją wędkowania zaraził podwładnych. Zawody odbyły się na stawach w Brzeziu Pomorskim, malowniczym zakątku gminy otoczonym lasami. Gościem zawodów i zarazem wędkarzem był Mirosław Andrasiak, zastępca burmistrza Sulechowa, który na co dzień szefuje ochotniczym strażom pożarnym w gminie.



Gwoli ścisłości dodamy, że wędkowanie rozpoczęło się o godzinie 7.00 rano w środę 20 września br., a o godz. 11.00 ogłoszono koniec zawodów i przystąpiono do ważenia połowu. Połowy (dominował leszcz)

nie były zbyt obfite, jednak wystarczyły by zawodnicy mogli zostać sklasyfikowani. Komisja sędziowska w składzie: Mariusz Bielawa - przewodniczący oraz członkowie Ryszard Poniądziak (sędzia klasy wojewódzkiej) i Zbigniew Chyziak, po dokładnych obliczeniach ogłosiła wyniki zawodów.

Pierwszym wędkarzem został R. Ostapczuk, który zgromadził 790 punktów. Drugie miejsce zdobył R. Skiruk z bilansem 760 pkt., trzecie - zajął T. Kwiecień gromadząc 690 pkt. Kolejne punktowane miejsca zajęli: czwarte - M. Mackojć i M. Andrasiak, piąte - G. Chorwat.

Uroczyste wręczenie pucharów i nagród odbyło się w leśnej ustroni nomen omen pod Laskowem, gdzie strażacy mają stanicę. Zdobywca miał prawo do wyboru nagrody z zestawu przedmiotów wędkarskich, które przygotowano. Także pozostali zawodnicy wybierali sobie nagrody. Impreza zakończyła się wspólnym posiłkiem. Daniem głównym była grochówka przygotowana przez strażaków oraz pieczyście, kiełbaski i kaszanka z grilla.

Bogdan Fedorowicz

V rocznica działalności Sulechowskiego Stowarzyszenia AMAZONEK 2001-2006

Nasze Stowarzyszenie powstało w 1999 r. spontanicznie, dzięki grupie osób wrażliwych, o wielkim sercu, chętnych do bezinteresownej pomocy innym. Taką osobą między innymi jest Pani dr Barbara Łazicka. Jako lekarz pierwszego kontaktu, ona pierwsza zauważała problemy kobiet po mastektomii.

Osobowość prawną Stowarzyszenie uzyskało w 2001 r. Minęło już pięć lat, a nieformalnie 7 od powstania Stowarzyszenia, które jako pierwsze w naszym województwie przekształciło się w organizację pożytku publicznego. To dużo i jednocześnie mało czasu, ale ten okres naszej działalności udowodnił wszystkim, że choroba nowotworowa stała się w każdym środowisku sprawą publiczną. Mówi się i pisze o niej częściej. Sulechowskie Stowarzyszenie „Amazonek” coraz mocniejszym akcentem zaznacza swoją obecność w świadomości mieszkańców Sulechowa i nie tylko. Wzajemna pomoc we wspólnym dążeniu do celu okazała się najlepszą formą terapii. Nie patrząc do tyłu ruszamy naprzód. Tyle wspaniałych dziewczyn było wśród nas, tyle cudownych jest nadal. Pracowite, dzielne, odważne, czasem niesamowite - konsekwentnie realizują przyjęte zadania. Udało się im pokonać nie tylko raka, ale także przeciwności losu. Zapominając o własnej rozpacz, nieszczęściu, wróciły do sprawności fizycznej i psychicznej. Niezmiennie od paru lat pomagają innym - nowym koleżankom i ich rodzinom, kobietom zdrowym, czyniąc to bezinteresownie, ofiarnie, życzliwie i ciepło.

Sulechowski Klub „Amazonki” to oaza nadziei, optymizmu i dobroci. Tutaj nawet te najbardziej nieszczęśliwe i zranione przez los kobiety otoczone są serdecznością, poczuciem akceptacji, bezpieczeństwa i przyjaźni. Odzyskując siły i motywację do walki z chorobami pokonując rozpacz i strach. Nie czują się osamotnione. Dzisiaj z całego serca dziękujemy tym wszystkim, którzy podali nam pomocną dłoń. Wiele słów uznania kierujemy do parlamentarzystów, władz miasta, dyrektorów szpitali, lekarzy, rehabilitantów, psychologów, naszych przyjaciół, rodzin i sponsorów. Do wszystkich, którzy do tej pory wspierali i wspierają naszą działalność. Nikt nie wie kiedy może zachorować.

Nie bójmy się więc dotykać delikatnych sfer naszego życia. Każdy człowiek ma przecież w sobie dość siły, by się zmierzyć z losem. Problem raka piersi jest ważny, poważny, trudny, ale nie wstydliwy. Zadbajmy o własne zdrowie i nie bójmy się. W Polsce częściej niż w innych krajach o raku wciąż się mówi ściszym głosem. Amazonki chcą uczulić jak ważna jest profilaktyka w przypadku raka piersi. Chcą, żeby prowadzone przez Stowarzyszenie akcje, uświadomiły ludziom zdrowym, że ten problem dotyczy nas wszystkich.

Niech dewizą dla wszystkich będą optymistyczne słowa: ŻYCIE JEST PIĘKNE, CHOĆ KRUCHE, WARTO JEDNAK WALCZYĆ O NIE Z GODNOŚCIĄ.

*Stanisława Smolińska
Prezes Sulechowskiego
Stowarzyszenia Amazonek*



Rajdowi krwiodawcy PCK



Długo trwały tym razem przygotowania do kolejnego Rajdu Samochodowego Honorowych Dawców Krwi PCK. Jubileusz wszak zobowiązuje, a to przecież już 20 edycja tej od wielu już lat ogólnopolskiej imprezy, do tego organizowana w roku 50 lecia Honorowego Krwiodawstwa PCK na Ziemi Lubuskiej. Biorąc pod uwagę te fakty chcieliśmy, jako organizatorzy, pokazać się z jak najlepszej strony, ale efekty przerosły nawet nasze oczekiwania. Już samo zgłoszenie się ponad 40 załóg z całej niemal Polski było dla nas zaskoczeniem, ale przecież sami przez lata o to zabiegaliśmy. Był to też sygnał do jeszcze większej mobilizacji.

W sobotę rano, 23 września na trasę rajdu wyjechały ze Sławy 2 załogi, a 3 z przyczyn technicznych nie mogły uczestniczyć. Wcześniej kierowcy musieli wykazać się wiedzą o przepisach ruchu drogowego w teście przygotowanym przez sędziego głównego rajdu pana Arkadiusza Sowińskiego z sulechowskiej „drogówki”. Trasa rajdu wiodła przez Bojadła i Trzebiechów do Sulechowa, gdzie na placu Ratuszowym zaplanowana była bardzo widowiskowa próba samochodowa. Jednak już w Bojadłach trzeba było wykazać się celnością w rzucie oszczepem (kierowcy i piloci) oraz gibkością w kręceniu hoola-hoop'a (panie i dzieci), a w Trzebiechowie strzelić gola po wykonaniu kilku obrotów na wbitym w trawnik kolku, a na koniec strzelić z wiatrówki do tarczy.

W Sulechowie poza próbą samochodową dla kierowców, piloci musieli wykazać się wiedzą z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. Uczestniczki rajdu układały z puzzli znaki drogowe, a dzieci zajęte były podbijaniem piłeczki minipaletką. Trzeba podkreślić, że kilka pierwszych załóg, które przybyły pod Ratusz przywitała osobiście pani Romualda Jarecka Cieślak zastępca burmistrza Sulechowa, przekazując ufundowany puchar komandorowi rajdu Janowi Kowalczykowi. Trofeum otrzymała najlepsza załoga rajdu z numerem bocznym 24 z Łęczycy. Wiele osób uczestniczących w rajdzie po raz pierwszy mogło poznać zabytki, tak Sulechowa jaki i innych miejscowości leżących na trasie zawodów oraz doświadczyć gościnności mieszkańców miasta Sulecha.

W doskonałych nastrojach i cudownej pogodzie samochody zawróciły do Sławy. Z powodu ograniczeń czasowych pominięto Kargowę. Przerwy w rajdzie wykorzystano na grzybobranie. Spora grupa uczestników oddała honorowo krew. Akcję krwiodawczą przygotowało Regionalne Cen-

trum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Zielonej Górze, które było jednym z współorganizatorów i sponsorów rajdu. Pozyskano w ten sposób 15 litrów krwi. Tym samym spełniony został podstawowy cel rajdu - popularyzacja honorowego krwiodawstwa PCK. Po obiedzie - wyśmienitej grochówce, w Ośrodku Campingowym PCK rozegrano pozostałe konkurencje: bieg z panią na plecach, rzut teściową (obiekt wielu dowcipów zastąpiono workiem z trocinami), obieranie pyrów. Uzupełnieniem sportowych zmagień był konkurs wiedzy na tematy związane z PCK i HDK. Wieczorem odbyła się zabawa i karaoke. Uczestnicy rajdu otrzymali wiele nagród i upominków. Była również loteria, z której dochód przeznaczono na pomoc dla dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej prowadzonej przez PCK. W niedzielne przedpołudnie po dokonaniu wszystkich obliczeń punktowych rozpoczęło się wręczanie nagród.

Komandor rajdu

Jan Kowalczyk

**Sulechowski Dom Kultury
zaprasza
11 listopada o godz.16.00**

**na
przesłuchania muzyczne**

Przyjdź na przesłuchanie jeśli potrafisz śpiewać, grać na instrumencie i współpracować z rówieśnikami.

Z uczestników przesłuchania zostanie wyłonionych pięć osób, które pod okiem profesjonalnych muzyków stworzą zespół.

SULECHOWSKI DOM KULTURY
ALEJA WIELKOPOLSKA 3
66-100 SULECHÓW,
TEL. 068 385 22 14 LUB 068 385 00 43



Mamy nowe komputery



Od września 2006 roku, dzięki staraniom i zabiegom dyrektora szkoły Pani Jolanty Mijalskiej, Szkoła Podstawowa w Brodach dołączyła do grona szkół objętych programami: „Pracownia komputerowa dla szkół” oraz „Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych” w ramach Projektu współfinansowanego przez Unię Europejską – Europejski Fundusz Społeczny.

Uczniowie naszej szkoły w trakcie lekcji bibliotecznych mogą swobodnie korzystać z oprogramowania edukacyjno-multimedialnego, jakim jest: *Powszechna encyklopedia PWN*, *Atlas świata PWN* i *Słownik PWN*.

Dzięki oprogramowaniu „Opiekun Ucznia w Internecie”, uczniowie bezpiecznie mogą poszukiwać potrzebnych dla nich informacji na stronach internetowych.

Cztery stanowiska komputerowe pozwalają również korzystać z pakietu biurowego Microsoft Office Pro 2003 oraz z systemu Microsoft Windows XP PRO PL.

Zasadniczym celem pedagogicznym biblioteki szkolnej jest przygotowanie ucznia do procesu samodzielnego kształcenia. Edukacja czytelnicza i medialna, uczy korzystania z dostępnych mediów całej gamy informacji, podnosi sprawność, skuteczność i atrakcyjność ucznia w szkole.

Nowoczesne wyposażenie biblioteki szkolnej, zachęca uczniów do częstego jej odwiedzania i jako integralna część szkoły, realizuje zadania zapisane w podstawie programowej kształcenia ogólnego. Gromadzone dokumenty niezbędne do realizacji programu dydaktycznego, uczą jak z nich korzystać, a także rozwijają sprawności umysłowe i zainteresowania uczniów.

Od tego roku szkolnego uczniowie naszej szkoły nie traktują już biblioteki szkolnej tylko i wyłącznie jako „pomieszczenia z regałami”, na których stoją książki, lektury i czasopisma. Biblioteka jest postrzegana zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli, jako równorzędny gabinet przedmiotowy. Gabinet, w którym można pożytecznie spędzić czas, ale także jako miejsce, gdzie przebiega ważny proces edukacyjno-wychowawczo-profilaktyczny.

Elżbieta Bąkowska

DOŻYNKI w Mozowie



Z inicjatywy Sołtysa Mozowa - Pani Heleny Chmiel już po raz drugi odbyło się w naszej wsi święto plonów. Po uroczystej Mszy Świętej w intencji rolników odbył się korowód, w którym mieszkańcy Mozowa przenieśli tegoroczne plony do sali wiejskiej, gdzie przekazano Pani Z-cy Burmistrza Romualdzie Jareckiej-Cieślak chleb upieczony z tegorocznych zbóż. Dożynki uświetnił występ artystyczny najmłodszych mieszkańców Mozowa: Jakuba Duczyńskiego, Angeliki Tkacz, Wiktorii Kordzińskiej, Marysi Kwiatkowskiej, Ani Piaseckiej, Magdy Perchlickiej, Ani Ginter. Potem zaśpiewała młodzież ze studia piosenki przy SDK. Natomiast starsi mieszkańcy naszej wsi mogli spróbować swoich sił w różnorodnych konkurencjach sportowych. Mozowskie gospodynie przygotowały wspaniałe wypieki, którymi można było się degustować do woli. Imprezę zakończyła zabawa taneczna.

Alicja Duczyńska

Dodajemy, że jednocześnie odbywały się Dożynki Solecie w Pomorsku, które nasz fotograf upamiętnił. Burmistrz swoją wizytą sprawił radość mieszkańcom sołectwa w Pomorsku.



Biuletyn Informacyjny Miasta i Gminy Sulechów redaguje zespół w składzie: Biuro Rady Miejskiej i Promocji Gminy, kolegium redakcyjne (kierownicy wydziałów UM w Sulechowie)

Redakcja: Urząd Miejski w Sulechowie, Plac Ratuszowy 6, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie
tel. (0 68) 385 11 28, fax (0 68) 385 46 86, e-mail: um@sulechow.pl

Wydawca: Gmina Sulechów, Plac Ratuszowy 6, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie

Skład, łamanie, druk: Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku, 66-100 Sulechów, tel. (0 68) 385 20 91, fax (0 68) 385 28 68

Nakład: 1000 egz., gazeta bezpłatna. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmiany ich tytułów

NOWE GARAŻE



W sobotę 23 września br. w Brodach uroczystie poświęcono figurę świętego Floriana patrona strażaków. Uroczystość związana była z oddaniem do użytku dwóch garaży, które w czynie społecznym wybudowali strażacy z OSP. Gmina przekazała projekt i materiały budowlane oraz nadzór, a junacy własną pracę.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15.00 mszą świętą w miejscowym kościele w intencji strażaków. Ksiądz proboszcz Edward Szuper przedstawił postać świętego Floriana oraz rolę strażaków w zapewnieniu bezpieczeństwa od ognia i innych klęsk żywiołowych. Po mszy poczty sztandarowe, orkiestra w gali i mieszkańcy Brodów przemarszerowali w takt marsza przez wieś, pod salę, gdzie na placu przy wejściu ustawiono drewnianą rzeźbę św. Floriana. Autorem postaci jest Julian Olszewski, który swoje dzieło ofiarował miejscowej społeczności. Najpierw proboszcz poświęcił figurę świętego w kapliczce, a następnie po przecięciu wstęgi nowo wybudowane garaże. Niczym o burłę statku, najstarszy strażak rozbił o mur butelkę szampa.

Starosta Krzysztof Romankiewicz wręczył Medal Powiatu Naczelnikowi OSP w Brodach Tadeuszowi Stachowskiemu. Z przemówień Starosty, zastępcy Burmistrza Sulechowa Mirosława Andrasiaka oraz zawodowych strażaków dowiedzieliśmy się jak ważną rolę pełnią w dzisiejszym systemie ratownictwa. W powiecie zielonogórskim zawodowa straż dysponuje dziewięcioma wozami bojowymi, a ochotnicza prawie pięćdziesięcioma.

Przestronne garaże przylegają do świetlicy, którą kilka lat temu, też w czynie społecznym, strażacy adaptowali ze starej stodoły. Uroczystość zakończył bankiet w sali świetlicy.